

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Słuja

w obecności oskarżyciela publicznego -

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 roku na rozprawie

sprawy **D. K.**

obwinionego o popełnienie wykroczenia z art. 57 § 1k.k.s.

na skutek apelacji obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Kościanie VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Śremie z dnia 14 lipca 2014 roku, sygn. akt VII W 279/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 516,60 złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu w postępowaniu przed Sądem II instancji,
3. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

D. K. został obwiniony o to, że prowadząc w 2012 r. w M. przy ul (...) działalność gospodarczą w zakresie robót budowlanych wykończeniowych o nazwie Zakład (...) oraz będąc podatnikiem podatku dochodowego liniowego uporczywie nie wpłacał podatku w formie zaliczek za miesiąc październik 2012 roku w kwocie 32.267,00 zł i za grudzień 2012 r. w kwocie 20.560,00 zł, jak również po złożeniu w dniu 30.04.2013 r. zeznania PIT - 36L za rok 2012 należnego podatku dochodowego w kwocie 52.827,00 zł, tj. o wykroczenie z art. 57 § 1 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2014 r., sygn. akt VII W 279/14, Sąd Rejonowy w Kościanie VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Śremie uznał obwinionego D. K. za winnego wyżej opisanego wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 57 § 1 k.k.s. wymierzył mu grzywnę w wysokości 500 (pięćset) zł.

W punkcie 2. wyroku na podstawie § 14 ust. 2 pkt 2 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 221,40 zł brutto, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, nadto na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zasądził na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 90.00 zł oraz na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z 21 pkt. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę w kwocie 50 zł.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając powyższy wyrok w całości. Skarżący wyrokowi postawił zarzut:

- błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że zachowanie obwinionego ma charakter uporczywego uchylania się od regulowania podatku,

- naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie jawiących się w niniejszej sprawie wątpliwości na niekorzyść obwinionego.

W związku z powyższym skarżący wniósł o zmianie zaskarżanego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, nadto wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kosztów udzielenia pomocy prawnej w postępowaniu odwoławczym według norm przypisanych, które nie zostały pokryte w żadnej części. W uzasadnieniu obrońca wskazał, iż dla realizacji znamienia art. 57 § 1 k.k.s. konieczne jest, aby sprawca posiadał możliwość zachowania się zgodnie z normą nakazującą mu wykonanie obowiązku, nie można bowiem oczekiwać wypełnienia od kogoś obowiązku, kto obowiązku takiego nie jest w stanie wykonać. W ocenie skarżącego w toku postępowania nie wykazano, aby obwiniony przejawiał negatywny stosunek do realizacji obowiązku zapłaty podatku w terminie bądź, aby postawa obwinionego zabarwiona była ujemnie z powodu jego złej woli.

Nadto Urząd Skarbowy w Ś. jako oskarżycie publiczny złożył odpowiedź na apelację i wniósł o oddalenie apelacji w całości, utrzymanie wyroku w mocy oraz zasądzenie od oskarżonego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, iż D. K. prowadził działalność gospodarczą od dnia 01.04.2008 r. do dnia 18.03.2013 r. i z tytułu prowadzenia tej działalności osiągał dochody. Za rok 2012 obwiniony osiągnął dochód w wysokości 385.016,94 zł, jednak w trakcie roku ale i po złożeniu zeznania nie dokonał wpłaty należnego podatku dochodowego. Nie korzystał z możliwości rozłożenia należności podatkowej na raty, a wcześniej za uporczywe niepłacenie podatków został skazany sądownie. W okresie zarejestrowanej działalności gospodarczej obwiniony osiągał dochody nie tylko z tej działalności, ale i z pracy zagranicą, natomiast jego zaległości w zakresie płacenia podatku dochodowego sięgają 2010 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego okazała się niezasadna.

W sprawie niniejszej oskarżonemu zarzucono popełnienie wykroczenia skarbowego z art. 57 § 1 k.k.s. Wykroczenie uporczywego naruszania terminu wpłaty podatku, ujęte w tym przepisie polega na uporczywym nie wpłacaniu w terminie dowolnego podatku. Uporczywość przejawia się zaś w wielokrotnym naruszaniu obowiązku terminowej wpłaty podatku, pomimo możliwości dokonania wpłaty. Należy przy tym podkreślić, że nie ma tu podstawowego znaczenia kondycja finansowa firmy, to czy firma posiadała środki finansowe na zapłatę podatków oraz powody nieopłacenia należnych podatków w ustawowych terminach. W tym miejscu warto przywołać uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2003 r. (sygn. I KZP 2/03, OSNKW 2003/5-6/57), gdzie trafnie zauważono, że „nie można do rozliczeń podatnika z fiskusem stosować takich samych reguł, jak do rozliczeń cywilnoprawnych, których naruszenie stanowi przestępstwo (np. do uporczywego uchylania się od płacenia alimentów). Podatnik nie może przerzucać na Skarb Państwa i pozostałych, regulujących terminowo podatki podatników, swoich niepowodzeń gospodarczych, i nie płacić w terminie swych zobowiązań podatkowych, tłumacząc się brakiem środków finansowych na wymagane podatki. Uwzględnić też należy, że prawo podatkowe przewiduje, na wniosek zainteresowanego, złożony z odpowiednim wyprzedzeniem, odraczanie płatności i rozkładanie na raty należności podatkowych, w tym i zaległości podatkowych, gdy ważny interes podatnika za tym przemawia (art. 48 ustawy - Ordynacja podatkowa z 1997 r.). Tym samym podatnik, nie mogąc uregulować w terminie podatku, ma prawne instrumenty dla zmiany terminu jego płatności. Jeżeli uzyska on odroczenie płatności lub rozłożenie podatku na raty, to reguluje go w nowym, ustalonym przez organ podatkowy, terminie. Nie popełnia zatem wówczas wykroczenia określonego w art. 57 § 1 k.k.s. Każdy zatem podatnik nawet wiedząc, że prowadzona działalność gospodarcza przynosi straty chcąc uniknąć obowiązku płacenia należnego podatku winien bezzwłocznie zrezygnować

z prowadzenia działalności gospodarczej. Skoro tego obwiniony nie uczynił, to musiał liczyć się z obowiązkiem terminowego uiszczenia zobowiązania podatkowego.

W ocenie Sąd odwoławczego bezzasadna pozostaje argumentacja obrońcy obwinionego odnosząca się do obrazu prawa materialnego poprzez uznanie, iż obwiniony dopuścił się popełnienia wykroczenia z art.57 § 1 k.k.s. Faktem niezaprzeczalnym pozostaje, iż okres przypisanego obwinionemu czynu obejmuje okres od października 2012 r. do kwietnia 2013 r. Na zaistnienie znamienia uporczywego niewpłacania podatku w terminie, będącego warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe z art.57 § 1 k.k.s., może wskazywać zarówno cykliczność zachowań podatnika, polegająca na umyślnym niestosowaniu się do wymogu terminowego płacenia podatku, jak i jednorazowe, ale długotrwałe zaniechanie przez niego uregulowania podatku płaconego jednorazowo, mające miejsce już po terminie płatności tego podatku, a więc gdy ma on uregulować go już jako zaległość podatkową, jeżeli zachowanie to wskazuje, że zamiarem podatnika w momencie upływu terminu płatności podatku było uporczywe jego niewpłacanie, a więc odsunięcie uregulowania tego podatku na dłuższy okres (tak: post. SN z dnia 28.11.2013 roku, sygn. akt I KZP 11/13, OSNKW 2014/1/3).

Bez wątplenia zachowanie obwinionego wyczerpuje każdy z opisanych wyżej warunków nakazujących uznanie tego zachowania za wykroczenie z art.57 § 1 k.k.s. Obejmuje ono okres wielu miesięcy, a przede wszystkim polega na całkowitym zaniechaniu wpłacenia podatku do dnia dzisiejszego. Można wręcz z zachowania obwinionego wyprowadzić wniosek o braku zamiaru uregulowania w ogóle należności podatkowych, o których mowa w zarzucie. Jako nietrafną należy uznać argumentację skarżącego odwołującą się do braku możliwości wywiązania się obwinionego z obowiązku podatkowego uzasadniającej zdaniem obrońcy wniosek o braku realizacji znamion czynu z art.57 § 1 k.k.s. Brak jest w realiach niniejszej sprawy jakichkolwiek podstaw do przyjęcia w sposób uzasadniony, że przyczyną nieuiszczenia przez D. K. podatku w terminie pozostawała jego trudna sytuacja finansowa. Samo zakończenie działalności gospodarczej w żadnym wypadku nie dowodzi jeszcze takiej sytuacji. Nie ma żadnych dowodów, że to sytuacja finansowa obwinionego doprowadziła go do nieregulowania podatków w terminie, szczególnie iż osiągał on za 2012 r. znaczne dochody, zaś nadto źródłem jego dochodów była również praca zagranicą. Jak słusznie w odpowiedzi na apelację wywodzi oskarżyciel publiczny, że ze strony obwinionego brak jest jakiegokolwiek sygnału uzasadniającego przekonanie o nie wywiązywaniu się przez niego z obowiązków podatnika z przyczyn od niego niezależnych. To rodzi uzasadnione przekonanie, iż uzyskane przez podatnika, środki, które przeznaczone winny zostać na zapłatę zobowiązań podatkowych, wpłynęły do majątku oskarżonego, a przeciwko takiemu przekonaniu brak jest jakichkolwiek dowodów w tej sprawie. W szczególności, jak trafnie podnosi oskarżyciel w odpowiedzi na apelację, sam oskarżony nie podjął żadnych działań, które z jednej strony wskazywałoby na brak po jego stronie środków finansowych na zapłatę zobowiązań podatkowych, z drugiej zaś strony pozostawałoby wyrazem woli wywiązania się ze zobowiązania podatkowego na nim ciążącego. Obwiniony zaniechał kontaktów z Urzędem Skarbowym, nie wnosił o rozłożenie należności podatkowej na raty ani o odroczenie zapłaty podatku z braku środków. Nie można uznać aby obwiniony nie był w stanie wykonać obowiązku, a biorąc pod uwagę całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania dowodowego, wina i sprawstwo D. K. w zakresie zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu nie budzi wątpliwości, co z kolei przesądziło o zasadności utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku i uznania wniesionej przez oskarżonego apelacji za całkowicie bezzasadną.

Od strony podmiotowej czyn obwinionego niewątpliwie charakteryzuje wina umyślna. Oskarżony będąc osobą dorosłą, prowadzącą działalność gospodarczą od 2008 r., zatem zdawał sobie sprawę z ciążących na nim obowiązków podatkowych. Tym samym nie ma wątpliwości, że chciał popełnić czyn zabroniony w rozumieniu art. 4 § 2 k.k.s. Od strony przedmiotowej o przyjętej kwalifikacji zdecydował fakt trzykrotnego, zatem powtarzającego się nie wpłacania w ustawowym terminie podatku dochodowego liniowego, za miesiąc październik 2012 roku w kwocie 32.267,00 zł i za grudzień 2012 r. w kwocie 20.560,00 zł, jak również po złożeniu w dniu 30.04.2013 r. zeznania PIT - 36L za rok 2012, dopuścił się D. K.. Natomiast oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego obwinionemu Sąd I instancji zasadnie uznał, iż jest on szkodliwy społecznie. Na taką ocenę wpływ ma nie tylko działanie obwinionego charakteryzujące się winą umyślną oraz skutkujące narażeniem na uszczuplenie należności publicznoprawnych w postaci podatku dochodowego liniowego w łącznej wysokości 52.827,00 zł. Obwiniony z uwagi na to, iż zdecydował

się na prowadzenie działalności gospodarczej, winien w sposób rzetelny zajmować się sprawami finansowymi firmy, zdając sobie sprawę z obowiązku płacenia podatków oraz interesować się tym, w jakich wysokościach i w jakich terminach winien takie zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego regulować.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona wskazane w art.57 § 1 k.k.s. i dopuścił się tym samym popełnienia zarzuczonego mu wykroczenia skarbowego. Bezsporny pozostaje bowiem fakt, iż D. K. we wskazanym w akcie oskarżenia okresie nie wpłacał terminowo na rachunek Urzędu Skarbowego w Ś. należnego podatku dochodowego liniowego, pomimo obowiązku wynikającego z art.21 § 2 ustawy Ordynacja podatkowa z dnia 29.08.1997 r. (Dz.U. 2012 r.,poz.361 z późn. zm) oraz art. 30 c ustawy z dnia 26.07.1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. 2012 r.,poz.749 t.j. z późn. zm).

Mając na uwadze stopień zawinienia oskarżonego, społeczną szkodliwość jego czynu oraz okoliczności łagodzące i obciążające, Sąd I instancji w pełni słusznie uznał, iż sprawiedliwą, wyważoną i uwzględniającą elementy przedmiotowe, jak też podmiotowe charakteryzujące czyn oskarżonego, a nadto cele ogólnie oraz indywidualnie – prewencyjne, jest kara 500 złotych grzywny. W sytuacji, gdy maksymalna sankcja za wykroczenie z w art.57 § 1 k.k.s. wynosi do dwudziestokrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia (w art.48 § 1 k.k.s.), wymierzona obwinionemu karę trudno uznać za zbyt surową, a raczej symboliczną. W ocenie Sądu, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mimo wszystko orzeczona wobec obwinionego kara grzywny spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie ma osiągnąć w stosunku do obwinionego oraz zaspokoi potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Sąd kierując się treścią art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art.113 § 1 k.k.s. zasądził od oskarżonego D. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 złotych tytułem poniesionych w postępowaniu odwoławczym wydatków oraz wymierzył mu opłatę za II instancję w kwocie 50 złotych, nadto Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. K. kwotę 516,60 zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej obwinionemu z urzędu w postępowaniu przez Sądem II instancję.

/Sławomir Olejnik/